



Promocya „sub auspiciis imperatoris“: Dr. Bronisław Bandrowski.

na przemian kapelan Akademii i ks. proboszcz Serwacki z Molechowa.

Zakład posiada oprócz tego znakomicie zorganizowaną straż ogniową, której dzielni członkowie rekrutują się wyłącznie z akademików. Niespożyte zasługi około założenia tej straży położył nieżyjący już dziś profesor akademii dublańskiej — Szalay. Odważna straż ogniowa dublańska znana jest w całej okolicy. Niedawno odbyło się poświęcenie nowego sztandaru straży.

We Lwowie cieszą się dublańczycy ogólną sympatią. W karnawale należą zaś do stałych, renomowanych aranżerów i wodzirejów balowych. Umią się bawić — ale umią też się uczyć i pracować dla dobra ojczystej ziemi, którą własnymi rękami uprawiają.

Wyborne dwa zdjęcia fotograficzne, które jako uzupełnienie naszego artykułiku w numerze niniejszym załączamy — przedstawiają: pierwsze ogólny widok gmachu Akademii dublańskiej, drugie zaś grupę ochotniczej straży ogniowej dublańskich akademików.

Promocya „sub auspiciis imperatoris“.

W poniedziałek dnia 15 bm. przed południem odbyła się na uniwersytecie cesarza Franciszka Józefa I we Lwowie rzadka uroczystość, promocya „sub summis auspiciis imperatoris“.

Jest to już trzecia tego rodzaju promocya w murach lwowskiej „Alma mater“. Pierwsza, promocya dra Romana Negrusa na doktora filozofii, odbyła się 12 października 1901. Dr Roman Negrus pracuje w dziedzinie chemii fizycznej, a prace je-

go cieszą się wielkiem uznaniem w kołach przyrodniczych. Nie mniejszem uznaniem cieszy się również p. Jan Łukasiewicz, doktor filozofii, pracujący w dziedzinie ścisłej filozofii, którego promocya odbyła się w rok później, mianowicie 15 listopada 1902 a wielkie również nadzieje rokuje p. Bronisław Bandrowski obdarzony ostatnio pierścieniem marmarszym, gdyż odznacza się on obok niezwykłych zdolności i wielką pracowitością. Dzięki tym zaletom cieszy się on powszechnym mirem wśród profesorów swych i szerokich kół kolegów.

P. Bronisław Bandrowski urodził się w roku 1880 w Mościskach koło Lwowa, gdzie zmarł przed paru laty ojciec jego, ś. p. Alfred, brat genialnego śpiewaka i twórcy postaci arcydzieł Wagnera Aleksandra, rozpoczął karierę sądową.

Do szkół średnich uczęszczał Bronisław Bandrowski we Lwowie, dokąd z czasem ojciec jego przeniesiony został w charakterze radcy. Po złożeniu egzaminu dojrzałości w gimnazjum św. Anny w Krakowie zapisał się p. Bandrowski na wydział filozoficzny w uniwersytecie lwowskim, po ukończeniu którego rozpoczął zawód profesorski w gimnazjum w Rzeszowie.

Jak się dowiadujemy, Bandrowski wyjedzie w najbliższej przyszłości za granicę, celem odbycia dalszych studyów.

25-letni jubileusz kapłana-profesora.

Kapłan, to zastępca Boga na ziemi, powiernik i pocieszyciel upadłych i cierpiących, to cichy bojownik szczytnych ideałów chrześcijańskich — ze złem i przewrotnością świata.

W żadnym zawodzie nie mamy i nie mieliśmy tylu wybitnych mężów, świecących po wieki całe blaskiem swych cnót, miłości i ludzkości, jak właśnie w stanie kapłańskim. Dość wspomnieć z historii narodu naszego takie postacie, jak św. Wojciech, Stanisław lub Kazimierz, błogosławiony Wincenty Kadłubek, kardynał Hozysz, ks. Piotr Skarga i wielu innych.

Ale i nasze czasy nie są pozbawione wybitnych świetnych działaczy na niwie Chrystusowej. Mamy żyjących kapłanów, otaczanych czcią i miłością społeczeństwa, mamy świątobliwych mężów nauki i wybitnych teologów.

Do takich należy wielceby ks. kanonik dr. Stanisław Spis, który w dniu swego patrona dnia 8 b. m. obchodził 25 letni jubileusz pracy na wydziale teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Czcigodny jubilat należy do najbłędszych teologów, nie tylko w Polsce, ale w całej chrześcijańskiej Europie. Niektórzy wychowankowie jego zajmują dzisiaj najwybitniejsze stanowiska w hierarchii kościelnej, że wspomnimy tylko ks. arcybiskupa Bilczewskiego. W uroczystym dniu jubileuszu zjawiła się u jubilata-profesora deputacya złożona z 10 kapłanów, na której czele stanął ks. dr Caputa, proboszcz kościoła św. Anny. Imieniem deputacyi wygłosił jej przewodnik pełną cześć i uświetnienie przemowę do ks. kanonika, poczem wręczonemu jubilatowi wręczono misternie cyzelowany złoty puchar. Wzruszony jubilat podziękował ze łzami w oczach za dowód uznania i miłości i zarazem oświadczył, że cenny dar pamiątkowy przeznaczona do skarbca katedry wawelskiej. Kielich ten, prawdziwe arcydzieło kun-



25-letni jubileusz kapłana-profesora: Ks. dr. St. Spis.

sztu złotniczego projektował p. Józef Hakowski, wykonał zaś p. E. Korosadowicz.

Ks. kanonik Spis, oprócz wydanej pracy na polu naukowym, zyskał sobie również piękną kartę w dziejach naszego miasta. Od szeregu lat bowiem pracuje jako radny w Radzie miejskiej, służąc zawsze rozsądną radą we wszystkich prawie sprawach. Cenią go też zarówno uczniowie, jak i całe obywatelstwo Krakowa. Ks. Spis jest bowiem jednym z najbardziej w Krakowie popularnych duszpasterzy, jedną z najbardziej znanych osobistości. Żył się on z Krakowem i pokochał go całą duszą, a przedewszystkiem umiłował Wawel i katedrę wawelską, o którą zawsze dbał i hojnie się przyczyniał do jej upiększenia. Pełen godności, otaczany powszechną czcią i uznaniem, nie ubiegający się o godności, przytem jeden z najtęższych teologów, jest wzorem kapłana-obywatela, umiającego służbę bożą pogodzić z służbą publiczną, z służbą dla dobra i pożytku społeczeństwa.

Ks. Spis, jako profesor uniwersytetu, zyskał sobie wśród kolegów największe uznanie, a ponadto w rocznikach naszej Almae Matris figuruje jako jeden z jej dobroczyńców. Ks. Spis ofiarował bowiem Uniwersytetowi dwa złote, kosztowne łańcuchy, które jako oznakę swej godności noszą, dziekani wydziału teologicznego w czasie uroczystości.

W numerze dzisiejszym, łącząc się z hołdem społeczeństwa, składanym do stóp czcigodnego duszpasterza i uczonego — podajemy portret zasłużonego kapłana-jubilata.



Akademia rolnicza w Dublanach pod Lwowem: Ogólny widok gmachu akademii dublańskiej.



Akademia rolnicza w Dublanach pod Lwowem: Grupa ochotniczej straży ogniowej dublańskich akademików.